

Protokół Nr 20/2017
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej
z dnia 26 września 2017 r.

XX posiedzenie Komisji Rewizyjnej odbyło się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Poświętnem w dniu 26 września 2017 r. i trwało od godz. 16¹⁵ do godz. 17³⁵ (planowana na godz. 16⁰⁰).

W posiedzeniu komisji uczestniczyli wszyscy członkowie (lista obecności stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

Posiedzenie prowadziła Przewodnicząca Komisji – Pani Danuta Bombik, która powitała przybyłych i odczytała plan posiedzenia, przedstawiający się następująco:

1. Sprawy organizacyjne.
2. Omówienie informacji o przebiegu wykonania budżetu Gminy Poświętne wraz z informacją o przebiegu wykonania planu finansowego instytucji kultury oraz kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej za I półrocze 2017.
3. Ocena dochodów i wydatków za miesiąc maj, czerwiec, lipiec 2017 r.:
 - a. Proszę o przygotowanie do wglądu faktur i rachunków (przelewów bankowych i innych dokumentów finansowych), jakie wpłynęły i zostały zaksięgowane do tutejszego urzędu w w/w miesiącach;
 - b. Miesięczne i kwartalne sprawozdania z wykonania planu dochodów budżetowych jednostki samorządu terytorialnego - Rb-27S;
 - c. Miesięczne i kwartalne sprawozdania z wykonania planu wydatków budżetowych jednostki samorządu terytorialnego - Rb-28S.
4. Sprawy bieżące wynikające z potrzeb oraz zlecone Komisji Rewizyjnej.

Wszyscy członkowie przyjęli plan pracy komisji.

Następnie pani Przewodnicząca poprosiła o głos panią Skarbnik Gminy.

Joanna Marcinkiewicz powiedziała, że zarządzenie nr 34/2017 Wójta Gminy Poświętne to jest właśnie informacja z wykonania planu z I półrocza. Państwo otrzymaliście materiały. Mamy wykonanie jeśli chodzi o dochody 56%, to są dane sprawozdanie II kwartał, i też kontrola tych sprawozdań praktycznie dostaniecie jeszcze państwo sprawozdanie za lipiec i sierpień, bo za wrzesień jeszcze nie ma. Na koniec października będzie sprawozdanie za III kwartał. Omawiając sprawozdanie za I półrocze, omawiacie państwo II kwartał, tak?

Następnie pani Skarbnik omówiła poszczególne punkty z zarządzenia 34/2017 oraz przedstawiła w skrócie opinię z Regionalnej Izby Obrachunkowej za I półrocze. Wydatki mamy wykonane w 42%, tutaj nam na nie takie pełne 50%-owe wykonanie wydatków mają wpływ wydatki majątkowe, a to są duże kwoty. Te wydatki majątkowe, większość z nich jest planowana, czy już się zrealizowała w tych ostatnich dwóch miesiącach, w II półroczu roku bieżącego.

Na salę wszedł Wójt i Zastępca Wójta.

Skarbnik Gminy powiedziała, że przysłała do tego sprawozdania opinia z RIO. Będzie ona omawiana szerzej na najbliższej sesji. W pierwszym półroczu spłacono 783 304zł kredytów długoterminowych na łączną planowaną kwotę 1 286 608 zł. Łączna kwota długu na koniec I półrocza 2017r. wynosiła 4 640 027,53gr. Zobowiązania wymagalne nie występowały. Na realizację zadań z zakresu administracji rządowej gmina dostała dotację w kwocie 4 786 000zł, i wydatkowała 4 773 000zł. Przedstawione informacje są zgodne ze sprawozdaniami budżetowymi. Jest uwaga w sprawie dotacji dla zadania Powiatu Wołomińskiego, gdzie było ono finansowane również ze środków europejskich „System wspomagania z zarządzania kryzysowego - zakup syreny”. To jest też zrealizowane, aczkolwiek w tej tabelce tego nie ujęto i jest uwaga, że tej dotacji tam nie wykazano.

Leszek Błaszczak zapytał, czy to miała być syrena dla...

Skarbnik Gminy powiedziała, że już od 2016r. powiat przystąpił do takiego projektu porozumieniu z gminami wszystkimi z powiatu i on realizował to zadanie. Natomiast myśmy przeznaczili na zakup wkład własny, własną kwotę. W części opisowej macie państwo dokładnie, szczegółowo wypisane, co się składało na wykonanie dochodów i wydatków. Jeżeli chodzi o zobowiązania, to zostało 420 tys. jeszcze ze starych kredytów, reszta to są kredyty związane z wodociągowaniem. Jeżeli chodzi o zmiany w budżecie, to pierwotnie w stosunku do tego budżetu, który był uchwalony na początku roku, to zmieniły nam się dochody z 24 813zł na 25 345zł. Natomiast wydatki z 26 467 tys. zł na 28 552 tys. zł. Przychody też żeśmy zmodyfikowali, ponieważ ta pożyczka, która początkowo była planowana, po tych postępowaniach przetargowych uległa zmianie. I teraz też, na najbliższej sesji będziemy podejmować uchwałę zmieniającą, gdyż dostaną ostatecznego, jak to zgodnie z umowami już podpisanymi z wykonawcami, wychodzi. Wydatki na obsługę długu również, w stosunku do planu mamy niższe, co nas cieszy, bo to są oszczędności, które można na coś innego wykorzystać. Jeżeli chodzi o wydatki według działów, to największe wykonanie jest w „ Oświata i wychowanie” 4 509 322zł. Natomiast dział „Rodzina”- wykonanie do końca czerwca 4 673 850zł, później mamy 1 383 tys. – administracja publiczna. Później według kolejności - bezpieczeństwo publiczne, pomoc społeczna, gospodarka komunalna i ochrona środowiska, transport.

Jeżeli chodzi o informację o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej, macie państwo tabelkę, gdzie są pokazane zwiększenia, o ile to się zwiększyło w stosunku do początku roku. Zmniejszyła nam się kwota długu i wynik budżetu oraz dochody, wydatki ogółem. Jeśli chodzi o WPF zmiany były w lutym, 2 razy i na koniec czerwca.

Wskaźniki, jeśli chodzi o łączną kwotę zobowiązań nie zostały przekroczone, pilnujemy tego, mamy duży zapas w tej chwili, przez to że dług nam schodzi w dół. Rozchody w ostatnim czasie były duże, dlatego, że mogliśmy sobie na to pozwolić, żeby dotacjami zwrotnymi, które otrzymaliśmy, mogliśmy od razu spłacać te kredyty, które zostały na wskazany cel zaciągnięte.

Informacja o przebiegu wykonania planu finansowego instytucji kultury. Tam też państwo macie planowaną dotację z budżetu na 225 100zł. I wydatki wykonane do I półrocza 89 361 zł. Jest też szczegółowy opis, co się działo i na co te wydatki zostały przeznaczone.

Pani Skarbnik wyszła po dokumenty finansowe do kontroli.

Przewodnicząca powiedziała, że przechodzimy do kolejnego punktu komisji, czyli przejrzenia dokumentów finansowych. Poprosiła o zgłaszanie ewentualnych uwag.

Pani Skarbnik przyniosła objęte kontrolą dokumenty. Członkowie komisji zapoznali się z dowodami księgowymi za maj, czerwiec, lipiec 2017 r. Nie wniesiono zastrzeżeń do przedstawionej dokumentacji.

Następnie Pani Przewodnicząca poprosiła Wójta Gminy o przedstawienie problemu transportu zbiorowego na terenie gminy.

Wójt Gminy podziękował za zaproszenie i powiedział, że mieliśmy mieć dzisiaj odwiedzinę telewizji „Interwencji” Polsat, nie dzwonili, może jutro przyjadą. Problem jest złożony. Ludzie są napuszczani, podpisy zbierają. Nie ma naszej winy w tym momencie. Kiedy dowiedzieliśmy się – i mamy na to dokumenty- że został zawieszony prywatny autobus z Krubek przez Zabraniec do Okuniewa i oczywiście do Sulejówka Miłosnej, podjęliśmy kroki, żeby uruchomić jakiś autobus. Mamy na terenie gminy jednego przewoźnika, największego, który obsługuje tu całą gminę Poświętne i nie tylko. Jest spółka Mobilis Group PKS Mińsk Mazowiecki. Do tej pory, do maja tego roku, ta spółka dosyć dobrze wykonywała swoje zadania, uruchamiali linię. Oczywiście jak wszędzie, jakieś skargi od mieszkańców się znalazły. Wykonywali swoje zadania, wykonywali dobrze. Nie wiem, czy to się wiąże ze zmianą zarządu i zmianą systemu zarządzania w Mobilis. W Mińsku mamy nowe osoby zarządzające spółką. Myśmy do nich wystąpili o to, żeby uruchomić linię, dosyć ambitną- Poświętne- Krubki Górki - Zabraniec - Okuniew - Sulejówek Miłosna, żeby ludzi podwieźć do SKM. W negocjacjach brał udział mój zastępca Lech Sędek, Przewodniczący Rady Bogdan Świadek- może zaświadczyć, że prowadziliśmy takie rozmowy. Rozmawialiśmy z zarządem Mobilis, z panem prezesem Zbigniewem Załęskim i dyrektorką panią Grażyną Fałdygą - Król. Po kilku spotkaniach zarząd Mobilis zgodził się na uruchomienie stałej linii Poświętne – Miłosna Sulejówek. Myśmy bardzo się ucieszyli. Dostaliśmy nawet od nich, do zaopiniowania trasę oraz rozkład jazdy- mam tu w załączeniu. Myśmy to pozytywnie odpisali. Prośba od firmy przewozowej Mobilis była taka, żeby pomóc im jak najszybciej załatwić dokumenty w gminach, w starostwie i ostatecznie w Urzędzie Marszałkowskim. My ze swej strony zrobiliśmy, co tylko mogliśmy. Dzwoniliśmy tu po ościennych gminach, gdzie potrzebne były odpowiednie dokumenty, które trzeba było zaopiniować, przez poszczególne urzędy. Myśmy dzwonili do tych gmin i starostwa. Takie dokumenty Mobilis dostał. Zezwolenie dostał w końcu sierpnia tegoż roku. Pani dyrektor mnie poinformowała, że już mają zezwolenie na Poświętne- Krubki Górki- Zabraniec- Sulejówek Miłosna. Nasza radość nie trwała długo. Po trzech dniach dzwonimy, co z autobusami - nie to jeszcze kierownik musi się zająć organizacją, żeby ten autobus uruchomić. Po następnym tygodniu, jak dzwonimy, co się dzieje z autobusem, odpowiedź jest taka- nie mamy kierowcy. Trochę to nie fair, były dwa miesiące, żeby znaleźć tego kierowcę. Zobaczyliśmy, że to nie żarty, przewoźnik zwodzi, więc wysłaliśmy tam pisma o przywrócenie autobusu, bo oczywiście Mobilis na linii Turze - Wołomin też zawiesił dwa połączenia- ostatnie autobusy z Wołomina, więc tu prośba była o uruchomienie tego i jak najszybciej uruchomienie linii Poświętne- Krubki Górki - Zabraniec - Okuniew- Sulejówek Miłosna. Poszło też pismo do Mobilisa w sprawie dofinansowania. My napisaliśmy, że możemy rozmawiać w sprawie dofinansowania tej linii, jeśli chodzi o Poświętne - Krubki Górki - Zabraniec - Okuniew- Sulejówek Miłosna. Do tej pory nie mamy odpowiedzi. Pismo poszło, my nie jesteśmy w stanie udźwignąć całego przewozu, ale możemy współfinansować. Jakby nam Mobilis przedstawił koszty, które są realne i które mogłyby spowodować to, że można by było uruchomić tę linię, to my bardzo chętnie bardzo wspomozemy. Dlatego prośba poszła do księgowej, żeby znalazła pieniądze w budżecie. Niestety musiała poobcinać w niektórych działach i znalazł te pieniądze. Na dzień dzisiejszy znalazła i to będzie na najbliższej sesji, i to będzie w budżecie pod nazwą *transport zbiorowy*- o ile dobrze pamiętam - 34 tys. zł -do końca roku. Nie są to takie małe pieniądze. Jeżeli przedstawiona byłaby wycena tych kursów, jakie my moglibyśmy ponieść koszty, tyle

dalibyśmy radę udźwignąć, to my to zrobimy. Słyszę w terenie, że ktoś opowiada, nie chodzą autobusy, bo wójt nie chce dołożyć. Nikt do nas, cofając się dwa lata do tyłu, nie zwracał się o dofinansowanie jakichkolwiek kursów. To my zaproponowaliśmy dofinansowanie ewentualnie tych kursów, o które wojna o te autobusy. Oczywiście my tych kursów nie jesteśmy w stanie ponieść. Jest to gmina wiejska, nie ma co ukrywać, że mamy nie wiadomo jakie pieniądze. Ale dofinansować pewne kursy, które są nierentowne czy linie. Aby znalazła się firma, która by to zrobiła. Oczywiście prowadzimy rozmowy z kilkoma przewoźnikami, mamy nadzieję, że zakończy się to pozytywnie i będą autobusy chodziły z Krubek przez Zabraniec do Sulejówek Miłosna. Tylko podkreślam jeszcze jedną rzecz. Szkoda mi ludzi, niestety, wszelakie zezwolenia trzeba załatwić, a to jest 2-3 miesiące. Niestety, tak to w rzeczywistości wygląda. Jest komisja, jest gmina. Ktoś może powiedzieć - mogliście wcześniej przewidzieć. Jak bym przewidział, że się przewrócę, to bym się położył. Nikt mnie nie poinformował, że zawieszają kursy 19.50. i 22.30. Kto o tym wiedział? Ja się od radnych dowiedziałem, że oni coś takiego zrobili. Nikt nas nie poinformował. Wójt opiniuje, jak ktoś chce jeździć na naszym terenie, to opiniuje pozytywnie linię, daje zezwolenie na korzystanie z przystanków. Każdy przewoźnik, który chciałby jeździć, proszę bardzo- może jeździć. Ludzie myślą, że wójt trzyma tylko jednego Mobilisa i nic więcej. Nieprawda. To są linie nierentowne, mało ludzi jeździ. Z każdym, z którym byśmy nie rozmawiali z przewoźnikami mówią: *ale tam za dużo ludzi u was nie jeździ. My nie chcemy tak bardzo się tym zajmować.* Niestety prywatny, żeby jeździł musi zarobić, taka jest prawda. I my ze swej strony wszelkiej staranności doprowadziliśmy to do takiego momentu, gdzie mamy pieniądze w budżecie przy przychylniej radzie przy głosowaniu i będziemy mogli rozpisać, bo obowiązują nas zamówienia publiczne i ja nie mogę ot tak sobie podpisać umowy z kimś, dofinansować kursy, bo może jest ktoś bardziej konkurencyjny. Muszę zachować konkurencyjność, zgodnie z prawem zamówień publicznych muszę to zrobić. To nie jest wszystko takie proste, jak to wszyscy mówią, bo wójt powinien wynająć i zaraz będzie jeździć. Niestety nie jesteśmy od tego, tylko możemy w pewnej części sfinansować to i pomóc ludziom, żeby był ten dowóz. Kupujemy bilety - dzieci tu spokojnie są dowożone, tu nie ma zatrzymania, wszystko jest w porządku. Chodzi tylko o nową linię Poświętne - Sulejówek Miłosna i o te dwa kursy Turze – Poświętne - Wołomin, nie ma tego powrotu. To są dosyć poważne sprawy, ale my mamy dokumenty, jakie wysłaliśmy. Do dnia dzisiejszego nie mamy odpowiedzi. Jedno z 4 lipca, drugie z 31 sierpnia, i nie mamy na nie odpowiedzi. Do tej pory z Mobilis nie było problemu, jak był prezesem Trzaska, było wszystko w porządku. Coś się tam zmieniło, trudno mi jest powiedzieć co. Nawet nie chcę mówić o kondycji finansowej firmy, dlatego, że jak kiedyś się wypowiedziałem a mnie nagrano, firma mi zwróciła uwagę, że dlaczego mówię o kondycji finansowej, jak nie jestem zorientowany. To jest nauka, nie ma co się tak wypowiadać. To jaką oni mają kondycję, ja się mogę tylko domyślać, coś się dzieje, jak zawieszają kursy. Po co to było robić, po co to było ciągać, po co ustalać tą linię, jak wiedzieli, że jej nie uruchomią. Po co nam było, przepraszam, „gitarę zawracać” i my ludziom, kto nam teraz uwierzy? Naraziłem się na śmieszność. Rozkład jazdy ten sam, do urzędu przyszedł, do wójta. Ja mam dokumenty na to. Rozmawiamy z przewoźnikami, i postaramy się jak najszybciej uruchomić tę linię. Z tym, że „jak najszybciej” to nie jest za 2 dni.

Janusz Powala powiedział, że niestety nie wszyscy to rozumieją.

Wójt Gminy powiedział, że muszę wziąć to na swoje barki, chociaż to nie jest do końca moja robota. Nie wiem, trudno mi jest powiedzieć, jak wygląda takie postępowanie. To są firmy prywatne. Jakby jakąś inną firmę, która ma się przyłożenie na firmę, chociaż jakąś umowę, jak się dofinansuje coś, to ma się wpływ na to. To jest prywatna firma, która dzisiaj jedzie, jutro nie. Ja nic jej zrobię. Mogę sobie oczywiście pisać skargi, ale to i tak autobusu nie przywrócę, bo oni - prosta zasada- powiedzą, że im się nie opłaci i tyle. Mogę jeszcze

dopowiedzieć, że na początku jak rozmawialiśmy o dofinansowaniu kursów, nie było żadnej odpowiedzi. Nie wiem, czy prezes potwierdzi to, bo to było tylko słownie. Pytam się, to my dołożymy do tych kursów. Prezes mi odpowiedział, że nie chcą pieniędzy. My od razu napisaliśmy na piśmie, że dofinansujemy do tych kursów na piśmie, żeby mieć podkładkę ewentualnie. I nam przedstawił koszty. Kłopot jest duży, chociaż muszę powiedzieć, że problem trzeba zbadać. Weszliśmy w ten problem, zobaczyliśmy co jest, wiemy jak go rozwiązać. Tylko musimy znaleźć firmę taką, żeby jak najmniej od nas wzięła, bo to wiadomo, na wszystko nam pieniędzy nie starczy. Są i negatywne tego skutki. My z budżetu musimy gdzieś zabrać. To jest po pierwsze. Są drogi do roboty i inne rzeczy, musimy zabrać te pieniądze. To jest jedna rzecz. Przychodzą prywatne osoby, które dojeżdżają samochodami. *Jak wójt będzie do autokarów, niech mi wójt prywatnie do samochodu dołoży.* Odbiór jest różny. Tylko jest pytanie, czy ci co krzyczą, będą jeździć. Niewątpliwie jest kilka osób, które jeździ do Miłosnej, zostawia rowery, czy tam do Okuniewa, do autobusu. Są takie osoby, przeważnie oni bardzo realnie, przychodzą, pytają, jak to wygląda. I tak normalnie podchodzą do tego. A nie, jak słyszę radny zbiera jakieś podpisy w Krubkach i opowiada jakieś dziwne rzeczy, bo wójt nic nie robi, rada nic nie robi, pracownicy też nic nie robią. Nie może być tak proszę państwa. Nie tędy droga. Najlepiej iść do ludzi. Ja się pytam, czy był gdziekolwiek, załatwił cokolwiek, ma wiedzę na ten temat?

Janusz Powala powiedział, jest radnym, więc niech sprowadzi przewoźnika, niech pokaże, że może.

Leszek Błaszczak powiedział, że skoro radni nic nie robią, to razem z nim na czele.

Janusz Powala powiedział, że robi- zamieszanie.

Bogdan Świadek powiedział, że może powie o tej treści pisma, które krąży po Zabrańcu z podpisami. To pismo pewnie dotrze do was, do wójta. Nie jest tam wymienione nazwisko wójta czy moje, tylko jest napisane „Pan to zrobił/ pan tego nie zrobił”, także ciężko się odnieść nawet do tego. Pismo wczoraj widziałem. Nie jest to pismo podpisane, kto to wysłał. Pismo to krąży po Zabrańcu i ludzie podpisują. Nie są świadomi. Jak mogę przytoczyć fragment tego pisma, napisane jest, że zarzucają Panu, że jak w Turzu, to pan załatwił, a w Zabrańcu pan nie załatwił”.

Danuta Bombik zapytała, co w Turzu można było załatwić? Nie rozumiem bardzo.

Grzegorz Fabisiak powiedział, że chodzi o te autobusy wieczorne.

Bogdan Świadek powiedział, że to pismo dotrze do gminy. Chce tylko uprzedzić.

Leszek Błaszczak zapytał, to po co składają skargę, czy ma koncesję, czy nie, żeby do Turza jeździł. Ktoś to pisze z tamtych stron, wiadomo, że to Trzcinka pisze, bo kto inny? Autobus pojechał do Turza, zawiózł, z dobrej woli, tak? To teraz przyszło pismo ze skargą, czy ma na to zezwolenie, że do Turza może jeździć.

Wójt Gminy powiedział, że bardzo prosta odpowiedź tu jest. Przewoźnik, który jeździ tam w zastępstwie sam się zgodził na to jeżdżenie. Chce zobaczyć, ile będzie mieszkańców, czy to będzie opłacalne. Jeśli firma Mobilis ewentualnie by się wycofała, to sam myśli - dla mnie to bardzo dobrze, bo większa konkurencja i tyle. Problem polega na tym, że on ma zezwolenia na parkowanie w Wołominie i dojazd do gminy Poświętne. Niestety na tą linię nikt nie ma

zezwolenia. Jeżeli by ktoś miałby zezwolenie na tą linię i by chciał jeździć- bardzo proszę. Niestety nic nie ma, trzeba od nowa wszystko budować.

Bogdan Świadek powiedział, że zamiast puszczać pismo, można było wcześniej zadzwonić do urzędu, przyjść do mnie, czy do pana wójta. Nie chodzi o to, żeby pomóc ludziom, zamieszać i tyle. Jak by chciał pomóc, to inaczej się podchodzi do tej sprawy.

Wójt Gminy powiedział, że jakby chciał pomóc, to nie miałbym zaraz na drugi dzień wniosku o informację publiczną, w nocy nawet przyszedł, o to czy pan, który jeździ w zastępstwie ma wszystkie dokumenty.

Bogdan Świadek powiedział, że na sesji na pewno będzie poruszony ten temat.

Wójt Gminy powiedział, że puścimy to w eter, puścimy to w gazetę, tylko już po wszystkim. Sprawę trzeba doprowadzić do końca. W tej chwili nikt nam nie uwierzy, że Mobilis nas wystawił, duża firma transportowa nas wystawiła. To jest takie płytkie myślenie. To nie jest szukanie rozwiązania, to jest szukać rozróby. To tak wygląda, jeśli chodzi o autobusy. I ja myślę, że my tego przewoźnika w końcu znajdziemy, który zajmie się tą linią w kierunku Krubek i w kierunku Zabrańca do Sulejówek Miłosna.

Danuta Bombik podziękowała Wójtowi za przybliżenie sprawy. Zapytała, czy są jeszcze jakieś pytania. Następnie podziękowała za przybycie i zamknęła posiedzenie komisji.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołował:

Monika Kaim



Mł. Ref. ds. obsługi Rady Gminy

Przewodnicząca Komisji



Danuta Bombik